

ARCHEOWIEŚCI 15

Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW

Trzeci sezon polskich wykopalisk w Kuwejcie

Archeolodzy z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW po raz trzeci prowadzili wykopaliska w Kuwejcie, w rejonie As-Sabbiya. Ten pustynny obszar ok. 60 km na półn. od miasta Kuwejt i ok. 40 km na połd. od irackiej granicy ma stać się wielkim placem budowy nowej metropolii. Dlatego Polaków poproszono o przebadanie tamtejszych pozostałości archeologicznych. Najważniejsze znalezione przez nich zabytki zostaną zachowane w planowanych parkach archeologicznych.

W poprzednich sezonach prace misji, kierowanej przez dr. hab. prof. UW Piotra Bielińskiego, koncentrowały się na badaniu kamiennych grobów tumulusowych. W 2008 roku rozpoczęto także wykopaliska pustynnej studni. W ostatnim sezonie ruszyły kolejne dwa projekty: poszukiwania nowych stanowisk archeologicznych czyli badania powierzchniowe (tzw. survey), a przede wszystkim wykopaliska osady z 1 poł. V tys. p.n.e., z okresu kultury Ubaid.

Osada sprzed 7 tysięcy lat

Tzw. kultura Ubaid (poł. VII do poł. V tys. p.n.e) obejmowała swoim zasięgiem ogromne terytorium od Zatoki Perskiej po północną Syrię i brzegi Morza Śródziemnego. Nie było to jednak jedno scentralizowane państwo, które panowało nad tak rozległym obszarem.

„Pod nazwą <<kultura>> kryje się kultura materialna, przede wszystkim ceramika, oraz podobne podstawy gospodarcze, a zapewne także struktury społeczno-rodzinne” – wyjaśnia prof. Bieliński. „W tym czasie rozkwitają kontakty handlowe pomiędzy centrum ówczesnej cywilizacji – Mezopotamią, a peryferiami, które były bogate w potrzebne w Mezopotamii surowce, np. miedź. Jej źródłem był m.in. Oman, a Kuwejt leży na wiodącym do niego szlaku morskim”.

O roli obszaru Kuwejtu w tamtym okresie będzie można dowiedzieć się więcej dzięki polskim wykopaliskom na stanowisku SBH 38. Zostało ono zidentyfikowane przez archeologów kuwejckich. Na powierzchni, spod warstwy piasku wystawały fragmenty kamiennych murów. Okazało się, że jest to osada, której zabudowania ciągną się na obszarze ok. 120 x 35 metrów.

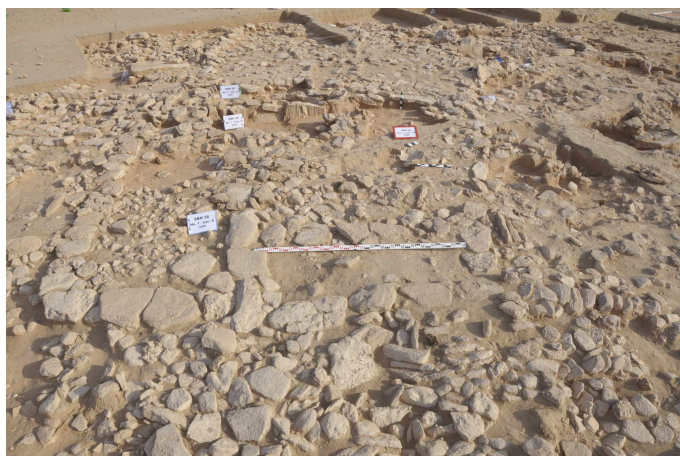


1. Widok osady ubaidzkiej SBH 38 na początku badań (fot. Łukasz Wojnarowicz)

Przebadano ok. 15 x 20 m we wsch. części osady. Natrafiono na pozostałości przynajmniej jednego domostwa. Jego mury zachowane są do wysokości ok. 0.6 m. Dom mierzy ok. 11.5 x 8 m i składa się z 13 prostokątnych pomieszczeń rozmieszczonych w trzech rzędach. Mają one wielkość od 0.6 x 1.9 m do ok. 3.5 x 3.5 m.

2. Pomieszczenia domu z okresu Ubaid odsłonięte w trakcie wykopalisk (fot. Andrzej Reiche)

Przynajmniej cztery spośród nich miały kamienne podłogi. W trzech znaleziono płytowanie z płaskich kamieni, w jednym zaś bruczek, który zapewne był podmurówką pod właściwą podłogę. Ponieważ w jednym z pomieszczeń znaleziono dwie warstwy płytowania, wiadomo, że dom był przynajmniej raz przebudowany.



Jedno z największych, brukowanych pomieszczeń było wyposażone w okrągłe palenisko. Znaleziono tam też stos muszli morskich mięczaków, które prawdopodobnie gotowano na tym palenisku. Natrafiono również na trzy duże naczynia ceramiczne i narzędzie kamienne ustawione w rogu izby. Niestety stan zachowania ceramiki był tak fatalny, że nie można było jej wydobyć w tym roku bez pomocy konserwatora.



3, 4 Ceramika pokryta szarym osadem po odkopaniu przypomina kamień, mimo że wiele fragmentów jest zdobionych piękną dekoracją malowaną (fot. Andrzej Reiche)



To właśnie ceramika dostarczyła podstaw do datowania stanowiska na okres Ubaid. Zdaniem prof. Piotra Bielińskiego można to datowanie zawęzić do tzw. okresu Ubaid 3, czyli ok. 4800 – 4500 r. p.n.e. Charakterystyczna, pięknie malowana ceramika ubaidzka przyniosła również inną cenną informację: nie została wykonana na miejscu, lecz przywieziona ją z Mezopotamii. Także plan odkopanego w tym roku domu wyraźnie nawiązuje do planów domów znanych z okresu Ubaid z Mezopotamii.

„Wydaje się mało prawdopodobne, by taki dom został wybudowany przez lokalnych mieszkańców i to na ich własne potrzeby” – komentuje prof. Bieliński. „Sądzę, że powstał dla ludzi, którzy przywędrowali, lub przyплыли tu z Mezopotamii.” Dalsze badania osady planowane są na jesień 2010 roku.

Studnia na pustyni

Równolegle do badań osady kończono wykopaliska na stanowisku SM 12 – pustynnej studni. Ma ona ok. 3.3 m głębokości. Kamienny szyb zwęża się ku dołowi, od 3.2 m średnicy na górze, do ok. 1.2 m przy dnie. Studnię okala pierścień niskiego mur o średnicy ok. 8.5 m, który chronił studnię przed zasypianiem piaskiem. Przy nim znajdowała się ława ziemno-gliniana, gdzie mogli siadywać podróżni lub koczownicy odwiedzający to miejsce.



5. Studnia otoczona jest kamiennym murem, który zapobiegał zasypywaniu jej przez piasek nawiewany z pustyni (fot. Andrzej Reiche)

Studnia powstała zapewne w okr. Islamskim. Dokładne określenie czasu jej powstania jest na razie niemożliwe, wobec braku datującej ją ceramiki. Jedyny znaleziony w studni fragment jest – niestety – mało charakterystyczny.

Groby z widokiem

Kontynuowano też wykopaliska kamiennych tumulusów. Większość z nich leży na grzbiecie skalnym, skąd rozciąga się piękny widok na otaczającą je pustynię, a niegdyś zapewne i na morze, sięgające w głąb lądu dalej niż dziś.

Spośród czterech tumulusów badanych w tym roku, jeden (SMQ 49) okazał się szczególnie interesujący ze względu na rozmiary (ok. 8 m średnicy i ok. 0.8 m wysokości), solidną konstrukcję i znaleziska.

Podobnie, jak większość badanych przez Polaków grobów, ten również padł ofiarą dawnych rabusiów. Wkopali się oni do komory grobowej (ma ona kształt elipsy c. 1.3 x 0.9 m i głębokość min. 1 m) i zapewne ogołocili ją z cennych przedmiotów. Jak mogły one wyglądać, wiemy z grobu SMQ 30 badanego w poprzednich sezonach. Znaleziono tam ponad 600 paciorków m.in. z muszli, macicy perłowej, lapis-lazuli oraz perłę (obecnie w Muzeum Narodowym w Kuwejcie). W komorze SMQ 49 pozostało jedynie sześć paciorków z muszli. Na brzegu tumulusu znaleziono też dwa kamienne moździerze i dwa rozcieracze, być może porzucone przez złodziei.



6. W centrum kamiennego tumulusu znajduje się owalna komora grobowa. (Fot. Łukasz Wojnarowicz)

W komorze znaleziono kości min. czterech osób. Nie wszystkie pochowano w tym samym czasie – starsze przesuwano na bok, by zrobić miejsce na kolejne ciało. Pod ludzkimi, natrafiono na kości zwierzęcia, być może koniowatego.

Może się okazać, że grób ten kryje też inne niespodzianki, nie osiągnięto bowiem dna komory grobowej, która będzie badana dalej w przyszłym sezonie.

Inny z eksplorowanych grobów, SM 18 okazał się interesujący z zupełnie niearcheologicznego powodu. Na jego powierzchni zauważono wyraźne ślady gąsienic ciężkiego pojazdu. Zdaniem pasjonatów militariów ich odciski pasują do gąsienic czołgu M1 Abrams. Może to więc być ślad nowożytnej historii Kuwejtu.



*7. Tumulus SM 18 został zniszczony przez ciężki pojazd gąsienicowy – być może czołg.
(fot. Andrzej Reiche)*

Datowanie kuwejckich tumulusów nastręcza pewnych trudności z powodu braku charakterystycznych znalezisk. Możliwe ramy chronologiczne obejmują okres od kultury Ubaid po koniec III tysiąclecia p.n.e.

Poszukiwanie nowych stanowisk

Część polskiej ekipy archeologicznej spędziła większość sezonu w samochodzie terenowym, szukając na pustynnych bezdrożach kolejnych stanowisk archeologicznych. Badania te pozwoliły zidentyfikować ponad 80 stanowisk. Część z nich znana już była archeologom kuwejckim, część to obiekty zupełnie dotąd nieznane. Wszystkie zostały zadokumentowane i zmapowane.

Spśród tych stanowisk ekipa Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW wybrała kolejne skupisko grobów do badań w przyszłych sezonach.

Tekst: Agnieszka Szymczak